



**Gliwice-Bojków**  
(Woj. Śląskie)

**Kościół pw.  
Narodzenia NMP**  
([opis](#))



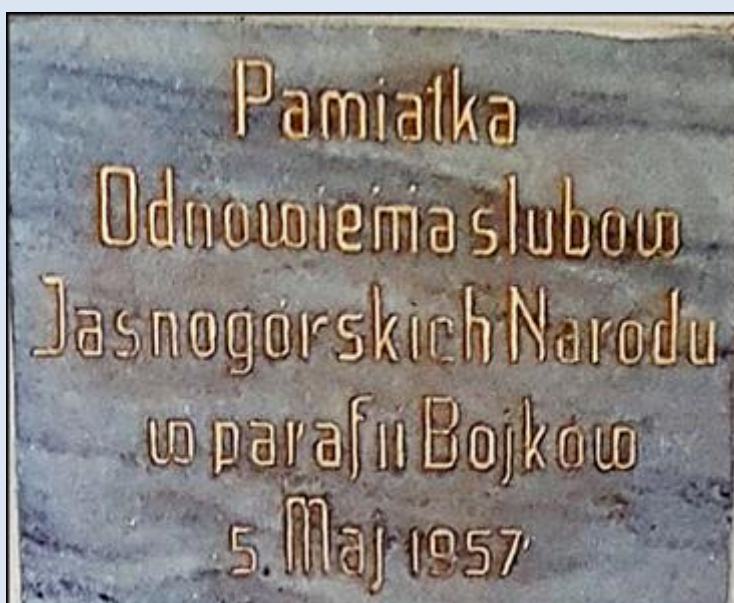
























### Nazwa miejscowości

Tereny lewego brzoza rzeki Kłodnicy, położone na północny-zachód i na południe od Gliwic pokrywały w okresie późnego średniowiecza rozległe lasy. Okolice te nosiła nazwę Boyczow, wywodząca się z wyrazu „boiszcze” i oznaczająca w staropolskiej gwarze myśliwskiej „las obfitujący w ptactwo przewidziany do polowań”[1]. Boyczow w plisowni łacińskiej przekształcił się w nazwę Boyctow.

### Nadanie aktu własności

Książę opolsko-raciborski Władysław Opolski (+1281), aby zagospodarować swoje ziemie, sprowadził z Jędrzejowa koło Kielc zakon cystersów, zakładając dla niego w 1253 roku opactwo w Rudach. Pierwszy opat klasztoru Piotr I wyjednał w 1263 roku u namiestnika książęcego Mroczko – lennika dla białej krainy, sto wielkich łanów z ogromnych obszarów leśnych położonych na południe od Gliwic [2]. W dokumencie z dnia 6 marca 1269 roku zapisano, że połowę tych ziem przekazano zasadłcy Henrykowi z przeznaczeniem na lokacje osady na prawie niemieckim [3]. Wymieniony dokument jest pierwszym historycznym dowodem powstania miejscowości. Następcą księcia Władysława zatwierdził prawne nadanie ziemi kolonizatorom dokumentem z dnia 25 kwietnia 1283 roku, w którym występuje nazwa Boyctow i po raz pierwszy użyto także nazwy Schönewald, gdzie w dalszym przekształceniu określono ją jako Schönewald trn. piękny las.

### Przybycie osadników i ich ciężka praca

W tej urodzajnej krainie brakowało ludzi, którzy mogliby uprawiać ziemię. Dlatego wspomniany wyżej zasadzca Henryk przyciągnął osadników z Frankonii (dziś południowo-wschodnie Niemcy), aby zasiedlili te ziemie. Za to otrzymał wiele przywilejów i uprawnień m.in. karczmę, sklep z chlebem i miodem oraz młyn nad Kłodnicą. Był on również sędzią nowej gminy. Otrzymał także miecz i łaskę – symbole władzy sędziowskiej, którą miał odstęp sprawować [4]. Pierwsi osadnicy byli ludźmi wolnymi w odróżnieniu od słowiańskich mieszkańców okolicznych wsi, gdzie panowało poddaństwo. Ich gospodarstwa były dziedziczne i nie podlegały sądowi książęczemu, a jedynie klasztornemu [5]. „Dobry ludzie” [6], jak nazwano nowych mieszkańców, zaczęli wczesną wiosną z gospodarstwami rolnymi. Ciężko pracowali karczując lasy. Z gęstych borów powstała urodzajna ziemia i łąki. Mieszkańcy Schönewaldu byli przykładnymi rolnikami, uprawiali zboże, len, chmiel. Mając trzy duże i trzy małe stawy trudnili się rybołówstwem. Wypełniali swoje świadczenia wobec klasztoru w Rudach. Rozbudowując osadę kolonistów w dostawny sposób wypełniali myśl starego porządku: Pierwszy zapracuje się na śmierć, drugi cierpi biedę, a dopiero trzeci ma chleb do jedzenia [7].







## Życie religijne

Dopiero gdy osadnicy wykarczowali tereny leśne i zbudowali swoje pierwsze siedziby, powstał pierwszy drewniany kościół. Jego położenie znajdowało się przy drodze prowadzącej obecnie do przystanku kolejowego, gdzie znajduje się wysoki, kamienny krzyż. „Kościół ten założony i zbudowany około 1260 roku przez najjaśniejszego księcia opolskiego i raciborskiego Władysława, czcigodnego fundatora klasztoru w Władysławiu czyli Rudach” [8]. W miejscu obecnie istniejącego kościoła w 1518 roku wzniesiono mурowany kościół w stylu gotyckim z zegarami słonecznymi na wieży. Mieszkańcy Schönwaldu odznaczyli się dużą religijnością - brali udział w częstych pielgrzymkach do Jemielnicy, Pszowa, na Górę św. Anny oraz do Plekar i Częstochowy, ponadto w obrębie wsi wznosili kapliczki i liczne krzyże przydrożne. Spośród miejscowej ludności wyszedł poczet duchowieństwa, a do najwybitniejszych zalicza się:

Andrzej Emanuel Pospel - najślynniejszy z opatów rudzkich, odnowiciel życia religijnego. (opat w latach 1648-1679).

Augustyn Renner - opat klasztoru w Rudach (opat w latach 1753-1783).

Paweł Kurtz - kapelan nadworny w Oławie, spowiednik królewicza Jakuba Sobieskiego i jego małżonki.

W 1740 roku, naprzeciw kościoła wybudowano budynek - myśliczówkę, który służył opatom rudzkim w czasie wizytacji i polowań. Wkrótce obiekt stał się plebanią. W 1898 roku, na rozebranym stopniowo poprzednim kościele, rozpoczęto nową budowlę w stylu neogotyckim, poszerzoną o dwie nawy boczne. Świątynię widoczną w obecnym kształcie konsekrowano w 1911 roku [9].

## Trudne czasy

W zamian za nadanie ziemi ludność osiedleńcza uiszczała klasztorowi należność w robociznie i czynszu pieniężnym, która z początkiem XVI wieku stała się przedmiotem sporu między klasztoru w Rudach i miastem Gliwice, od którego w poprzednim okresie Schönwald został uzależniony. Proces toczył się w różnych instancjach i zakończył się w 1683 roku przed sądem w Pradze na korzyść klasztoru. W 1327 roku Śląsk przeszedł pod władzę Czech, a od 1526 roku razem z Koroną Czeską do Austrii pod rządami dynastii Habsburgów. Podczas wojny 30-letniej (1618-1648), wioska Schönwald została spłądrowana przez oddziały duńsko-szwedzkie. Pożarowi uległa górna część wsi i poszkodowani mieszkańcy odbudowali się w dolnej części, przedłużając zabudowę miejscowości w kierunku Przyszowic. Wypaloną część wsi nazwano odtąd „pogorzelić”.

## Przenikanie się kultur

Dzięki specyficznemu położeniu miejscowości, frankońscy mieszkańcy Schönwaldu znaleźli się w otoczeniu mieszkańców okolicznych wiosek, gdzie posługiwano się językiem polskim, morawskim lub czeskim. Wzajemne przenikanie społeczności wynikało ze współpracy poprzez zatrudnianie pracowników z polskich i czeskich wsi. Zdarzało się, że po zakończonej służbie słowiańscy najemnicy dalej zostawali u gospodarzy, zawierali małżeństwa i w ten sposób uwalniali się od panującego w ich domach poddaństwa. Tak schönwaldzianie stawali się wolnymi chłopami [10]. Z łączenia się ludzi powstało w wiosce środowisko mieszane, w którym większość mieszkańców nosiła nazwiska polskie. Jeszcze w połowie XVIII wieku podczas mszy niedzielnej kazania były głoszone w języku polskim i niemieckim.

## Furmaństwo

Z czasem duża część mieszkańców zmieniła swoje dotychczasowe zajęcia i z rolnictwa przerwuciła się na usługi furmańskie. Wynikało to z licznej hodowli koni z przeznaczeniem do transportu. Krzyżowały się tu drogi handlowe prowadzące do Wrocławia, Krakowa, Lipska, Olomuńca, Lwowa, Warszawy, Wilna oraz do Austrii, Węgier i Włoch. Przewoźnicy posiadali dobre konie oraz odpowiednio przygotowane furmanki. Transportowali sól, węgiel, rudę, wino, chmiel oraz różne towary kupieckie. W wielu krajach uznawano przewoźników z Schönwaldu za solidnych i pracowitych. Rozpoznawano ich po charakterystycznym stroju. Furmaństwo, choć było zajęciem dobrze płatnym, było także ciężkie i niebezpieczne. Ówczesne drogi były złej jakości i często prowadziły przez teren leśny. Największym jednak niebezpieczeństwem były zgraje bandytów czatujących na trasach [11]. Furmaństwo dominowało we wsi do połowy XIX wieku, kiedy to konie przewozy wyparła kolej parowa, która stała się tańsza i szybsza.

## Specyfika wioski

Warunki życia mieszkańców Schönwaldu były korzystniejsze niż warunki życia ludności w sąsiednich miejscowościach. Z tego powodu wytworzyła się odrębność i izolacja wsi oraz jej mieszkańców od otoczenia, wyrażająca się między innymi w zawieraniu małżeństw we własnym środowisku, w wytworzeniu się niezrozumiałej dla obcych mowy schönwaldzkiej, będącej mieszaniną języka niemieckiego ze słowiańskimi zapożyczeniami, a także w używaniu własnego stroju ludowego. Pod koniec XIX w. rozkwitło rękodzieło artystyczne z tradycyjnym haftem. Dominował haft krzyżykowy - czarny na białym tle. Natomiast w początkach XX wieku zaczęto na czarnym materiale haftować kolorowe motywy roślinne - zwane łączką schönwaldzką. Wszywano części strojów, obrusów oraz ozdób przedmiotów codziennego użytku. Największym osiągnięciem schönwaldzkiej haflarek było wyszywanie w 1944 roku kurtyny do Teatru Miejskiego w Gliwicach [12]. Rozbudowywana przez wieki wieś miała kształt zbliżony do mocno wydłużonego prostokąta z kościołem w centrum, z zabudową rzędową: domy umieszczone były wzdłuż drogi, a wąskie pasma gruntów przebiegały do niej poprzecznie. Równoległe do głównej drogi wyznaczonej na linii wschód-zachód zostały wyznaczone i zabudowane drogi boczne [13]. Do XX wieku powszechne były w krajobrazie wsi domy drewniane, wykonane z grubych bali, pokryte wysoką strzechą. Poza zabudowę mieszkalną i gospodarczą, we wsi znajdowało się siedem restauracji oraz szkoły rozlokowane w trzech różnych częściach miejscowości. Ważnym wydarzeniem w historii wsi było wybudowanie pod koniec XIX wieku linii kolei wąskotorowej prowadzącej z Gliwic do Raciborza ze stacją Schönwald [14].





### Czasy I Wojny Światowej

W czasie I wojny światowej w latach 1914-1918 młodzi mężczyźni z Schönwaldu zostali powołani do armii ostatniego niemieckiego cesarza i króla Prus, Wilhelma II z dynastii Hohenzollernów. Po zakończeniu wojny społeczność wioski wzniosła za kościołem pomnik, upamiętniający poległych żołnierzy pochodzących z Schönwaldu. Odtąd obelisk stał się miejscem patriotycznych spotkań społeczności.

### Plebiscyt i III Powstanie Śląskie

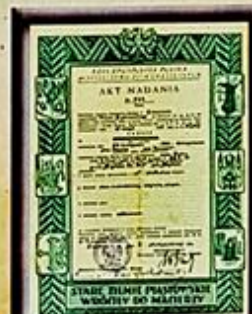
W czasie plebiscytu na Górnym Śląsku, który miał miejsce 20 marca 1921 roku, tylko 6 z 4500 mieszkańców wioski opowiedziało się za przynależnością do Polski. 4 maja 1921 roku grupa około tysiąca Polaków, uczestników trzeciego powstania śląskiego, zajęła Schönwald na parę tygodni. W budynku jednej z restauracji urządzono biuro władz powstania. Polacy starali stosować się do manifestu ogłoszonego przez Wojciecha Korfańskiego, w którym prosił aby zachowanie powstańców było wzorowe i żeby nie naruszać życia i zdrowia bezbronnym ludzi. Po największej bitwie powstania, która odbyła się w dniach 21-26 maja w rejonie Góry Świętej Anny, Liga Narodów podjęła 12 października 1921 roku decyzję o korzystniejszym dla Polski podziale Górnego Śląska. Obszar przyznany Polsce powiększony został do 1/3 spornego terytorium. W wyniku takiej decyzji Schönwald pozostał w Niemczech i na 17 lat stał się graniczną miejscowością. Część granicy wsi stała się granicą Republiki Weimarskiej a od 1933 roku granicą III Rzeszy [15].

### Czasy II Wojny Światowej

1 września 1939 roku, od ataku Niemców na Polskę, rozpoczęła się II wojna światowa. Wielu mężczyzn z Schönwaldu wstępując do armii Wehrmachtu, uczestniczyło w walkach na frontach całej Europy. Przez cały okres trwania konfliktu zbrojnego, na terenie wsi nie odbywały się działania wojenne, aż do roku 1945. Większość mieszkańców zaczęła ewakuować się z obawy przed zbliżającym się frontem. Trafili oni do Austrii (m.in. region Traunstein) oraz do obozu dla uchodźców pod Pragą. W Schönwaldzie pozostało około tysięcy osób, głównie starców, kobiet z małymi dziećmi oraz zatroskanych o dobytek gospodarzy [16]. W nocy z 26 na 27 stycznia 1945 roku od strony Przyszowic wkroczyła do miejscowości Armia Czerwona. Była to pierwsza niemiecka wioska, którą napotkały wojska sowieckie i fakt ten miał tragiczne konsekwencje. Zemsta za niemieckie zbrodnie dokonane na wschodzie kosztowała życie ponad stu dwudziestu mieszkańców Schönwaldu. Ci, którzy przeżyli byli poniżani, gwałceni i rabowani. Spłonęło około sto domów mieszkalnych, ponadto stodoły, sklepy, i inne zabudowania. Niektórych schönwaldzian zmuszano do niewolniczej pracy, przetrzymywano w gliwickim więzieniu i odsyłano do obozu „Zgoda” w Świętochłowicach. Wśród nich był proboszcz ks. Edgard Wolf, który zmarł wskutek pobicia. Władze komunistyczne w kilku etapach dokonywały wysiedleń rdzennych mieszkańców wioski. Najpierw w październiku 1945 roku, następnie w lipcu 1946 i maju 1947 roku. Część przesiedleńców dotarła do Maklemburgii i Fryzji. We wsi pozostała niewielka część mieszkańców głównie z małżeństw mieszanych [17].

### Na Kresach Rzeczypospolitej

Podobny los do mieszkańców Schönwaldu stał się udziałem Polaków zamieszkujących od wieków Kresy Rzeczypospolitej. Tam tworzyli czysto polskie czy mieszane środowiska. Rozwijając swoją kulturę duchową i materialną, mieszkali i pracowali wśród ludności różnych narodowości: Ukraińców, Ormian, Żydów, Tatarów i innych [18]. Tak było do czasu wybuchu II wojny światowej. Mieszkańcy tych terenów dotkliwie odczuli okupację sowiecką a potem niemiecką i drugą okupację sowiecką. Ogromną traumą stały się wydarzenia z lat 1943-45, kiedy to Ukraińska Powstańcza Armia oraz Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów dokonywała brutalnych zabójstw na Polakach. W wyniku porozumienia Wielkiej Trójki – Wielkiej Brytanii, USA i Związku Radzieckiego, na konferencji w Jałcie (4-11 lutego 1945 roku) ustalono strefy wpływów mocarstw oraz dokonano przesunięcia granic. Wpłynęło to na decyzję o wysiedleniu ludności polskiej z terenów zagarniętych przez ZSRR: Choć przesiedlenie było pozornie dobrowolne, Polacy wiedzieli co znaczą zapowiedzi władz radzieckich - „Jeśli nie na zachód to na wschód”, gdyż znali z czasów okupacji sowieckiej wywózki na Sybir i uciążliwość życia w tym miejscu. Tylko wyjazd dawał możliwość życia w polskim, a nie radzieckim społeczeństwie [19].





## Nowi mieszkańcy wioski

W 1945 roku komunistyczne władze polskie nazwały miejscowość Szywald – co było prostym nawiązaniem do używanego w okolicznych wsiach określenia „Szywald”. Od 1946 roku wprowadzono urzędowo nazwę Bojków, w nawiązaniu do udokumentowanego faktu założenia w średniowieczu wsi łąnów leśnych zwanych Bojcou [20]. Pierwsze zasiedlenia wioski nowymi mieszkańcami nastąpiły wiosną 1945 roku. Byli to Polacy z województwa lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego. W znacznej części można wyszczególnić mieszkańców miasteczek i wiosek Zająłce, Milno, Rohatyn, Przemysław oraz wiosek Lłatyn, Brody, Trościaniec, Reniów, Netrepińce, Reniów, Ciemieryżnice, Rajów, Podhorce i wiele innych. Byli to głównie rolnicy i rzemieślnicy. Wśród przybyłych znajdowali się także wójtowie wsi, nauczyciele, urzędnicy, żołnierze i harcerze. Pierwszym proboszczem był ks. Kazimierz Gajewski. Poza Kresowianami do Bojkowa sprowadzili się przesiedleńcy z okolic Olkusza i Małopolski, którzy zwani byli „krakusami”. Kresowianom towarzyszyło poczucie niesprawiedliwości z powodu ich wysiedlenia. Swoją nową dom traktowali jako tymczasowe miejsce zamieszkania. Wielu Zabużan uważało przemysłowy Śląsk za miejsce zupełnie im obce i nieprzyjazne, i nigdy nie pogodziło się z utratą rodzinnych miejsc na Kresach. Liczono, że los się jeszcze odwróci i powrócą do siebie na Wschód. Niektórzy wciąż trzymali w domach nierozpakowane skrzynie i walizki z najpotrzebniejszymi rzeczami na wypadek, gdyby zaszła możliwość powrotu do miejsca z którego zostali wypędzeni. W szufladach trzymano niczym relikwie klucze do domów, żyjąc nadzieją, że kiedyś znów otworzą drzwi własnych mieszkań [21]. Niestety, komunistyczna władza pozbawiła Kresowian sentymentów, nakazując im bezwzględnie przystosować się do odmiennej rzeczywistości. Nowi mieszkańcy Bojkowa zaczęli uprawiać ziemię, zatrudniali się do pracy w kopalniach, fabrykach i zakładach pracy. Tu wychowywali swoje dzieci i tu zaczęły rodzić się ich wnuki i prawnuki. Od 1975 roku Bojków jest dzielnicą Gliwic i dzieli się na: Bojków Dolny, Bojków Środkowy i Bojków Górny. Obecnie na terenie miejscowości funkcjonuje: Parafia NNMP, Młodzieżowy Dom Kultury, szkoła podstawowa, ośrodek zdrowia, poczta, Ochotnicza Straż Pożarna, Rada Dzielnicy, biblioteka miejska, schronisko św. Brata Alberta, Koło Emerytów.

## Wizyta św. Jana Pawła II

Pośród wielu historii w powojennych dziejach Bojkowa warto wyszczególnić jedną. Była to wizyta papieża św. Jana Pawła II na sąsiadującym z dzielnicą lotnisku (niegdyś były to pola należące do Bojkowa). Odpowiedzialnym za budowę ołtarza na tę specjalną uroczystość był proboszcz ks. Leopold Rychta, który do współpracy zaangażował liczną grupę mieszkańców dzielnicy. Ojciec Święty miał przybyć do Gliwic 15 czerwca 1999 roku, jednak stan zdrowia nie pozwolił mu na odwiedzinę Śląska. W następnym dniu wieczorem przyszła wiadomość, że Papież jednak przyjedzie do Gliwic. Liczni mieszkańcy Bojkowa całą noc przygotowywali lotnisko na wizytę niezwykłego gościa. 17 czerwca 1999 roku św. Jan Paweł II przybył w samą południe i spotkał się z mieszkańcami Gliwic.

[1] J. Karłowicz, Słownik języka polskiego, t. I Warszawa 1902, s 185

[2] S Ryband, Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach, Wrocław 1977, s 87

[3] M. Goletz, Schönwald: Spuren ...; Geschichte eines Dorfes bei Gleiwitz in Oberschlesien, Dulmen 1989, s 22

[4] J. Drabina, Historia Gliwic, Gliwice 1995, s 30–39

[5] M. Goletz, Schönwald: Spuren ...; Geschichte eines Dorfes bei Gleiwitz in Oberschlesien, Dulmen 1989, s 11–21

[6] K. Gusinde, Eine vergessene deutsche Sprachinsel im polnischen Oberschlesien (die Mundart von Sdlönwald bei Gleiwitz) . Breslau 1911, s 6

[7] M. Goletz, dz. cyt. s 30

[8] C. Muss, Chronik der deutschen Gemeinde Schönwald, Gleiwitz 1865

[9] J. Kotitschke/H. Wieland, Geschichte und geschichten des Dorfes Schönwald in Oberschlesien, Waldenburg 1952, s 37–38

[10] P. Pyrchala, Dwie społeczności, Zabrze 2015, s 16

[11] I. Boroń, Handel Górnego Śląska z Krakowem w dobie wojny 30-letniej, Gliwice 1995 r.

[12] J. Oczko, B. Kubit, Schönwald, Wieś z przeszłości, Gliwice 2013, s 52–60.

[13] J. Cyran-Kowalska, T. Ocieczek, M. Tarnawska, Z dziejów Bojkowa. 100-lecie konsekracji kościoła parafialnego 1911-2011, Gliwice 2011, s 7.

[14] J. Schmidt, Kościoły ziemi gliwickiej, Bojków, Schönwald, Gliwice 2007, s 9–13.

[15] M. Goletz, dz. cyt. s 169-177

[16] P. Pyrchala, dz. cyt. s 43

[17] B. Kubit, dz. cyt. s 74–77

[18] P. Pyrchala, dz. cyt. s 75

[19] B. Kubit, Gliwicy Kresowianie, Gliwice 2011, s 26

[20] Zarządzenie Ministrów: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 7 maja 1946 roku

[21] B. Tracz, Kresowianie na Górnym Śląsku, Katowice-Gliwice 2012, s 16



zdjęcia: pw